



Limanowskiego 30-34 - o ludziach

2026-02-20

Jednym z pierwszych właścicieli zespołu budynków przy ul. Limanowskiego 30-34 był **Józef Ciesielski**, związany z działalnością produkcyjną na terenie Podgórza w połowie XIX wieku. Zachowane ogłoszenia prasowe wskazują, że był on dzierżawcą miejskich pieców wapiennych oraz cegielni, zlokalizowanych przy obecnej ul. Wielickiej, wówczas określanej jako Przedmieście Wielickie. Zakłady te funkcjonowały w ramach spółki występującej pod nazwą „*Ciesielski & Company*”. Produkcja obejmowała wypał wapna oraz wyroby ceglane, przeznaczone na potrzeby lokalnego budownictwa.

Ogłoszenie Józefa Ciesielskiego "Czas".1858, nr 262

Wśród mieszkańców budynku głównego pojawia się także postać **Karola Mecherzyńskiego, wuja Stefana Żeromskiego**, którego biografia przez całe życie splatała się z Krakowem i Podgórzem. W latach 1849-1871 wykładał literaturę polską na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w 1855 roku uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Był współzałożycielem Akademii Umiejętności i pierwszym dyrektorem jej Wydziału Filologicznego. Wśród jego prac znajduje się m.in. pięciotomowy przekład „*Dziejów Polski*” Jana Długosza.

W 1890 roku pod tym adresem odnotowano **rodzinę Weissów**, związaną z późniejszym malarzem Wojciechem Weissem. Ojciec, Stanisław Weiss, został zapisany jako kasjer przy C.K. kolei państwowej, Maria Weiss figurowała jako gospodyni domu, a starsza siostra Wojciecha, Emilia, jako osoba „przy rodzicach”. Sam Wojciech Weiss figuruje w spisie jako uczeń. W kolejnym wykazie mieszkańców Podgórza z 1900 roku rodzina Weissów mieszkała już przy obecnej ul. Limanowskiego 17.

Wiessowie. Spis ludności miasta Podgórza za lata 1890. Archiwum Narodowe w Krakowie.

W pierwszych dekadach XX wieku budynki pełniły również funkcje handlowe. W tym okresie pod tym adresem funkcjonował **hurtowy skład win J. M. Fischer oraz M. Wachsmann**. Więzy rodzinne łączyły obu współników, gdyż Jonas Markus Fischer był teściem Markusa Wachsmanna. Ponieważ Fischer zmarł, gdy jego córka miała zaledwie trzy lata, można przypuszczać, że działalność handlowa przez pewien czas pozostawała w rękach wdowy, a następnie była kontynuowana z udziałem zięcia. Rodzina Wachsmannów mieszkała pod tym adresem nieprzerwanie aż do II wojny światowej. Wśród synów Markusa Wachsmanna wymieniani są m.in. Bertold Wachsmann, nauczyciel stenografii, maszynopisania i księgowości w Żydowskim Gimnazjum Kupieckim, który zginął w obozie Buchenwald, Henryk Wachsmann, zamordowany w obozie Dachau, oraz Jakub Wachsmann, prowadzący przed wojną biuro spedycyjne, który jako jedyny przeżył i po wojnie wyemigrował do Kanady.

Fischer i Waschmann - Mikulski, Stefan. Wielka Księga Adresowa Stoł. Król. Miasta Krakowa i Król. Woln. Miasta Podgórza. Kraków: Wydawnictwo Stefana Mikulskiego, 1912.



Równolegle w budynku głównym mieszkała również inteligencka **rodzina Skiminów**. Głową rodziny był Klemens Skimina, nauczyciel szkoły męskiej im. Mikołaja Kopernika w Podgórzu. Najstarszy syn, Stanisław Skimina, został później wybitnym filologiem klasycznym i latynistą, związanym z Uniwersytetem Jagiellońskim oraz Polską Akademią Umiejętności. Przez wiele lat uczył w krakowskich gimnazjach, a jego podręcznik do łaciny „*Elementa Latina*” należał przed wojną do najczęściej używanych w szkołach średnich. W czasie okupacji Stanisław Skimina został aresztowany w ramach Sonderaktion Krakau i trafił do obozu w Sachsenhausen. Po zwolnieniu zaangażował się w konspiracyjne nauczanie, organizując m.in. tajne matury. W 1946 roku został mianowany profesorem tytularnym na Wydziale Humanistycznym UJ, a równocześnie podjął pracę jako profesor latynistyki na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Spisy mieszkańców odnotowują i Wandę Skiminę, najstarszą córkę Klemensa, wykonującą zawód nauczycielki.

Nekrolog Klemensa Skiminy "Głos Narodu" 1916, nr 218

W tym samym okresie w budynku głównym mieszkała również **rodzina czeladnika szewskiego Józefa Nikla**. W lokalnej prasie zachował się poruszający zapis dotyczący jego syna, siedemnastoletniego Stanisława Nikla, który padł ofiarą brutalnego zachowania funkcjonariuszy policji:

„Dnia 9 października 1896 r. zrzucił siedemnastoletni Stanisław Nikel ogryzek jabłka na jakiegoś chłopca, gdy w tym przyskoczył do niego z tyłu policjant Józef Waligóra, a targając go silnie za uszy, chciał go aresztować. Nikel wówczas oświadczył, że nie może pójść, albowiem nie mógł zostawić na Bożej opiece straganu, który z polecenia swojego ojca dozorował. Wtem nadszedł wachmistrz policyjny Franciszek Miechoński i uderzył go łokciem pod brodę, wyzywając go w obelżywy sposób. Kiedy następnie Nikla odstawiono do aresztu, począł go policjant Waligóra bić szablą, przyparł go do muru i według protokolarnych zeznań Stanisława Nikla kopął go pod piersi.” (...)

(„Naprzód”, 1896, nr 1)

Według gazety obaj policjanci zostali następnie oskarżeni i ukarani, a autor notatki podkreślał, że mieszkańcy Podgórza nie powinni w przyszłości doświadczać podobnych „bohaterstw policyjnych”.

Zachowane dokumenty z XIX i XX wieku pokazują także codzienny, pracowniczy wymiar tego adresu. Odnotowują m.in. osoby „utrzymujące się z pracy rąk”, a także pasterza do bydła, kilku parobków, kucharki, motorowego, policjanta, stenografistkę oraz służące do wszystkiego, co świadczy o społecznym zróżnicowaniu mieszkańców kamienicy. Od końca XIX wieku kamienica była miejscem spotkania różnych środowisk społecznych: od urzędników i nauczycieli, przez przedsiębiorców, po robotników i rzemieślników. Ten społeczny przekrój dobrze oddaje charakter rozwijającego się Podgórza.

W czasie okupacji niemieckiej struktura mieszkańców ulegała gwałtownym zmianom, związanym z



przymusowymi przesiedleniami oraz dużą rotacją lokatorów. W tym okresie ulica nosiła niemiecką nazwę **Tarnowerstrasse** i znalazła się na obszarze krakowskiego getta. Okupacyjne decyzje administracyjne oraz represje sprawiały, że ciągłość zamieszkania była tu często nagle przerywana, a w głównym budynku pojawiały się kolejne, szybko zmieniające się grupy lokatorów, których losy nie zawsze dają się dziś odtworzyć na podstawie dostępnych źródeł. Skutki tych zmian były odczuwalne również po zakończeniu wojny, kiedy wiele dawnych rodzin nie powróciło już pod ten adres, a struktura mieszkańców uległa trwałemu przekształceniu.

Artykuł autorstwa Lany Dadu "Dawny Kraków"

Bibliografia:

Czech, Józef. *Kalendarz Krakowski na rok ... (różne roczniki)*. Kraków: Drukarnia Józefa Czecha. Dostęp online: mbc.malopolska.pl.

Mikulski, Stefan. *Wielka Księga Adresowa Stoł. Król. Miasta Krakowa i Król. Woln. Miasta Podgórze*. Kraków: Wydawnictwo Stefana Mikulskiego, 1908, 1912. Dostęp online: jbc.bj.uj.edu.pl.

Spis ludności miasta Podgórze za lata 1857–1910. Archiwum Narodowe w Krakowie. Dostęp online: www.szukajwarchiwach.gov.pl.

Nowolecki, Aleksander. *Wykaz ulic, placów, kościołów i domów miasta Krakowa i Podgórze ułożony na podstawie ksiąg hipotecznych i urzędowych źródeł, uzupełniony historycznymi objaśnieniami*, 1880. Dostęp online: jbc.bj.uj.edu.pl

Czasopisma i prasa:

Czas. 1856, nr 62

Gazeta Lwowska. 1923, nr 199

Gazeta Lwowska. 1932, nr 143

Naprzód. 1896, nr 1

Strony internetowe:

podgorze.pl

wielcy.pl

jewishgen.org



**Magiczny
Kraków**